

30.12.2012r

Samorząd Działkowy z terenu Hawy
Zrzeszony w Polskim Związku Działkowym

Szanowna
Pani Ewa Kopacz
Marszałek Sejm RP
Warszawa

Pani Marszałek!

My wieloletni działkowcy posiadający działki w Hawie, w rejonie Warmińsko – Mazurskim, po zapoznaniu się z treścią projektu ustawy o funkcjonowaniu ogrodów, opracowany przez Posła PO Stanisława Huskowskiego, jesteśmy zszokowani, że Platforma Obywatelska, która po wyroku Trybunału Konstytucyjnego deklarowała, że nie da działkowcom zrobić krzywdę, a zawniosowała w tym projekcie wręcz coś odwrotnego. Po okresie 6 lat sprawowania władzy w RP, niektórzy politycy PO, przeszli z pozycji „obywatelskich” na „bolszewicką”. A z niektórymi zapisami w tym projekcie, jest nawet trudno dyskutować. Historia ogrodnictwa działkowego, która sięga ponad 400 lat, zawsze posiadała swą organizację wspomaganą przez Państwo. Czy dla PO wywalczony przez działkowców w okresie zrywu „Solidarnościowego”, własny niezależny Związek, jakim jest Polski Związek Działkowców nie znaczy? Jak przekonać ludzi starszych, biednych i bezrobotnych o likwidacji tej organizacji poza rządowej i przejęciu ich majątku przez państwo.

Obecnie narzekamy na zły stan zagospodarowania ogrodów, a jak one będą, jeżeli działkowiec będzie miał świadomość, że może uprawiać działkę tylko; 25,10 lat, lub krócej w zależności od sytuacji gminy. Brak jest realnych mechanizmów chroniących ogrody przed likwidacją. Zapis ten w tej ustawie jest celowy, po to, aby mieć podstawę do tego, aby ogrody zaniedbane likwidować i przekazać je deweloperom.

Działkowcy hawscy, uważają, że parlamentarzyści z PO winni mieć pełną świadomość, jaki „efekt” pracy, posła S.Huskowskiego, L. Staroń, St. Niesiołowskiego i wielu innych, - odbiorą, nad przyszłością ogrodów w Polsce. Działkowcy to ludzie pamiętliwi – *dziś wy nam, oni jutro Wam.*

Dlatego też jako członek PO w imieniu kolegów działkowców i Związku, jakim jest PZD, oraz sympatyków tej organizacji - a jest ich jak wskazały badania 88% społeczeństwa, którzy akceptują istnienie organizacji działkowej, należy wspólnie z działkowcami pochylić się nad nią i uchwalić ją, ku zadowoleniu działkowców i rządzących w RP. Działkowcy to również Obywatele RP i winni być godnie traktowani.

Projekt tej ustawy został przedyskutowany przez środowisko działkowe oraz zapoznani z nią zostali samorządowcy, - akceptując jej treść.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego unieważniając Ustawę z 2005r o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w środowiskach działkowych został odebrany negatywnie, ponieważ bezpośrednio uderzył w rencistów i emerytów oraz ludzi bezrobotnych i biednych, dla których skrawek tej ziemi jest miejscem spotkań rodzinnych – sąsiedzkich, oraz daje dużą satysfakcję z uprawy własnych warzyw, owoców i kwiatów. Nikt z działkowców nie spodziewał się, że władza sądownicza wyda tak krzywdzący wyrok, w wyniku, którego dalsze istnienie ogrodów działkowych będzie zagrożone, a prawa nabyte członków organizacji działkowej zostaną uznane za nieistotne.

Zdziwienie jest tym większe, że będący na I, II Kongresie PZD, IX Zjeździe PZD parlamentarzyści różnych opcji politycznych, zapewniali działkowców, organizację działkową, że nie dopuszczą do tego, aby stała się im krzywda z tego powodu.

Złożony projekt Obywatelski o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w Sejmie RP po jego przyjęciu przez członków PO, będzie podstawą do dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego w naszym kraju, na wzór ogrodów funkcjonujących w Unii Europejskiej.

My, działkowcy (w tym duża ilość członków PO), pokładamy w Pani nadzieję, że jako człowiek prawy nie ulegnie Pani przeciwnikom istnienia ogrodów, którzy kosztem działkowców chcą się bogacić sprzedając tereny te deweloperom (nieraz zdewastowane, podmokłe, tereny wysypiska śmieci – przywrócono pracą działkowców środowisku). Mamy nadzieję, że pochyli się Pani i całe PO nad tym projektem obywatelskim ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i przywróci Pani wiarę działkowców w mądrość naszego parlamentu.

Pani Marszałek! – My działkowcy jesteśmy przekonani, że nie jest obca Pani skala protestów kierowanych do parlamentarzystów oraz do Rządu RP przez działkowców.

Działkowcy pragną w ten sposób zasygnalizować problem i jego znaczenie dla nas – społeczności działkowej.

Głęboko wierzymy Pani Marszałek, że za sprawą Pani, i całego ugrupowania politycznego PO, złożony w Kancelarii Sejmu RP, projekt Obywatelski. Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, zostanie rozpatrzony i przyjęty przez parlament, a niewrzucony do sejmowego „kosza na śmieci”.

Członek Komitetu Obywatelskiego
Prezes Kolegium Ogródów Działkowych w Hawie
-/- Jan Kamiński